

GREAT LINE, Skrzydła

Czasami masz papierowe skrzydła
Na których tak
Mocno się wzbijasz
Unosisz się
Chcesz unieść się wysoko
Lecieć swoją drogą
Gdzie nie był nikt
nie był nikt!

A ten jeden raz
To takie proste
Nie lec pod wiatr
Weź sobie garść mnie
Jeśli chcesz
Bo to tak jakby widać
Ze w środku całkiem inna musisz być
musisz być

A kiedy już gaśnie słońce
Dla ciebie tak bardzo istotne
To że jeśli tylko zechcesz
To podasz mi swą rękę
Polecę też